



Między książkami

WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W OPOLU



W trudnej sytuacji też sobie radzimy

Rozmowa

Z Tadeuszem Chrobakiem, dyrektorem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu

Pandemia przerwała normalną działalność WBP, podobnie jak innych instytucji kultury. Wszystkie zostały z dnia na dzień zamknięte. Swoją aktywność przeniosły do internetu. Jak biblioteka radziła sobie w tym wirtualnym świecie?

Epidemia niestety przyszła w czasie, gdy mieliśmy w planach dużo różnych imprez, spotkań, koncertów... Miała się rozpocząć Wiosna Austriacka, w maju miał się odbyć Tydzień Bibliotek. Z powodu epidemii nie mogliśmy tych planów zrealizować. Trzeba było poradzić sobie inaczej, nasze propozycje przeniesliśmy do internetu. Była tam możliwość oglądania wielu spotkań, które odbywały się w bibliotece, m.in. na temat „Kresowej Atlantydy” prof. Niciei. Proponujemy też - bo ta oferta wciąż jest aktualna - wirtualne zwiedzanie wystaw i zapoznanie się z zabytkowymi zbiorami, przechowywanymi w Rogowie Opolskim. W tej chwili proponujemy też w internecie naszą najnowszą wystawę fotografii Fryderyka Kremsera.

A jaki był odzew czytelników na te internetowe propozycje?

Oczywiście na bieżąco obserwowaliśmy ten odzew. Nie

chodzi przecież o to, by coś zaproponować i nie mieć wiedzy, czy nasza propozycja budzi zainteresowanie, czy nie. Wiemy więc, ile było wejść na każdą naszą ofertę. I wiemy, że spotykały się one z dość dużym zainteresowaniem.

Od kilkunastu dni wojewódzka biblioteka jest już otwarta, ale to nie znaczy, że wróciła normalność. Pewne ograniczenia zostały zniesione, jednak wiele obostrzeń jeszcze obowiązuje. Co się zmieniło, jak się odnajdujecie w tej nowej rzeczywistości?

Kiedy jeszcze biblioteka była zamknięta i nie można było zbiorów na bieżąco wypożyczać, oferowaliśmy korzystanie z naszych internetowych baz. Zaproponowaliśmy duży dostęp do czasopism i wydawnictw obcojęzycznych. Nasza oferta była taka, żeby w sytuacji, gdy musimy być zamknięci, nasi czytelnicy mogli korzystać z innych źródeł bibliotecznych. Natomiast w obecnej sytuacji zmieniło się tyle, że mogliśmy czytelnikom zaproponować możliwość wypożyczenia i zwrotu naszych zbiorów.

I to zapewne w pewnych ramach zapewniających zachowanie wszelkich środków bezpieczeństwa.

Oczywiście, musimy dbać zarówno o bezpieczeństwo czytelników, jak i naszych pracowników, bibliotekarzy.



Dyr. Tadeusz Chrobak: Musimy dbać zarówno o bezpieczeństwo czytelników, jak i naszych pracowników, bibliotekarzy

I tak książki, które wracają do biblioteki, podlegają kwarantannie. Musieliśmy wprowadzić tzw. ścieżkę brudną i ścieżkę czystą, oddzielne stanowiska dla zwrotów, oddzielne dla wypożyczeń. I bibliotekarze, i czytelnicy już się do tego przyzwyczaili. W tej chwili obserwujemy, że ustabilizowała się liczba użytkowników korzystających z biblioteki. Dziennie przy-

chodzi do WBP około 150 osób. Są dość duże ilości zamówień dokonywanych drogą elektroniczną. Natomiast ograniczyliśmy wolny dostęp do półek, właśnie ze względów bezpieczeństwa.

I wszyscy karnie chodzą w maseczkach, dezynfekują dłonie, etc.

Tak, tak, oczywiście wszystkie środki są stosowa-

ne. Musimy dbać o naszych odbiorców i o pracowników. Reżimów sanitarnych bezwzględnie przestrzegamy.

A książki poddane kwarantannie po prostu leżą przez dwa tygodnie?

Zarządzenie mówi, że to powinno trwać co najmniej dziesięć dni, ale ostateczna decyzja należy do bibliotekarzy. W każdym razie książka zwrócona od razu nie idzie dalej, nie można jej natychmiast wypożyczyć. Na niektóre tytuły są kolejki.

Czyli w tej chwili można tylko wypożyczać i oddawać, wciąż nie ma jednak wstępu do czytelników.

Nie. Tam oprócz książek są też między innymi czasopisma. W tej sytuacji, którą mamy, trudno byłoby je udostępnić. Natomiast jeśli ktoś poszukuje jakiś materiałów np. do pracy semestralnej, nasz dział informacji funkcjonuje, jest możliwość telefonicznego kontaktu i tą drogą uzyskania pomocy.

Trudno dziś przewidzieć, jak długo trzeba będzie stosować się do różnych obostrzeń. Czy w związku z tym macie jeszcze jakiś plan B?

Mamy różne plany. Nie jesteśmy w stanie teraz powiedzieć, jaki i w którym momencie trzeba będzie zastosować. To wszystko zależy rzecz jasna od rozwoju pandemii. Na razie część naszych pracowników pracuje zdal-

nie, część przychodzi do pracy z zastosowaniem wszelkich środków ostrożności. Trzymamy odległości, tylko jeden czytelnik może być przy katalogu, jeden przy zwrotach itd. Poza tym myślcąc już o planach na drugie półrocze zastanawiamy się i nad propozycjami stacjonarnymi, i internetowymi, bo nie wiemy przecież, jak się sprawy potoczą. Jeżeli nie będzie możliwości organizacji spotkań z pisarzem bezpośrednio, zrobimy je w wersji online.

Co macie w tych planach na drugie półrocze?

Na przykład festiwal kultur organizowany przez Bibliotekę Obcojęzyczną planujemy na wrzesień, ale w innej formule niż dotąd. Będą spotkania tematyczne dla ograniczonej liczby odbiorców. Nie chcielibyśmy wszystkiego przenosić do internetu, bo chodzi o stworzenie pewnego klimatu, który tworzy się tylko przy bezpośrednim kontakcie.

Największe marzenie po pandemii?

Spotkanie w naszej czytelnicy tak pełne gości, żebym się bał, czy stropy wytrzymają.

WBP ma też nadzór merytoryczny nad bibliotekami w regionie. Czy one również są już otwarte?

Tak, wiem, że bez zarzutu funkcjonują wszystkie gminne biblioteki. ©©

Biblioteka znów otwarta

Drodzy Czytelnicy

Po ośmiu tygodniach rozłąki, możemy się znów spotykać w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Opolu! Czas izolacji, setki odebranych wówczas telefonów oraz maili, dowiódł jak bardzo potrzebna jest Wam biblioteka i jej zbiory. Przerwa w możliwości przyścia do biblioteki, spożytkowana była m.in. na przygotowanie do wypożyczeń kilku tysięcy nowych tytułów. Zachęcamy do skorzystania z tej możliwości. Czytelnicy, którzy preferują korzystanie z e-książek mają zapewniony dostęp

do baz Legimi, Ibuk Libra oraz EBSCO, w tym celu trzeba jedynie zgłosić się do wypożyczalni - osobiście lub drogą mailową - po kody dostępu do tych baz (kody są przesyłane po podaniu nam drogą elektroniczną imienia i nazwiska oraz numeru karty WBP na adres wypożyczalni@wbp.opole.pl). Zachęcamy do zamawiania zbiorów z wykorzystaniem katalogu znajdującego się na stronie internetowej biblioteki. W przypadku problemów z obsługą prosimy o kontakt telefoniczny lub mailowy z biblioteką główną lub jej oddziałami. ©©

GODZINY OTWARCIA WYPOŻYCZALNI:

- **Wypożyczalnia główna, ul. Piastowska 18**
poniedziałek-piątek
9.00-19.00
- **Biblioteka Obcojęzyczna WBP, ul. Kośnego 34**
poniedziałek, wtorek, czwartek 11.00-18.00
środa, piątek 10.00-16.00
- **Biblioteka Austriacka WBP, pl. Piłsudskiego 5**
poniedziałek, środa, piątek 11.00-18.00
wtorek, czwartek 10.00-16.00
- **Biblioteka Muzyczna WBP, Rynek 1**
poniedziałek, środa, piątek 14.00-18.00
wtorek, czwartek 12.00-16.00
(w soboty wypożyczalnia jest nieczynna)
- **Godziny otwarcia Galerii WuBePe (ul. Piastowska 20)**
poniedziałek, wtorek 10.00-16.00
środa-piątek 10.00-18.00
(w soboty galeria jest nieczynna)

Austriacka nie tylko online

Biblioteka Austriacka

Biblioteka Austriacka w Opolu (pl. Piłsudskiego 5) zaprasza! Zakupiliśmy w ostatnim czasie i przygotowaliśmy do wypożyczenia wiele nowych zbiorów: podręczniki do nauki języka niemieckiego, nowości wydawnicze z Austrii, Niemiec i Szwajcarii, teksty literackie, także w wersji uproszczonej, książki naukowe oraz informacyjne. Książki, filmy DVD i płyty CD można zamówić poprzez katalog online oraz telefonicznie. Chętnie doradzimy również w wypożyczalni i wyszukamy potrzebne książki.

Odwolane wydarzenia 20. Wiosny Austriackiej, w tym finał konkursu „Austria - kraj i mieszkańcy” postaramy się, w miarę możliwości, zorganizować jesienią. Kursy języka niemieckiego prowadzone są online. Gdy będzie to już możliwe, kursy komercyjne oraz letni darmowy kurs języka niemieckiego będą odbywały się w czytelni Biblioteki Austriackiej. Szczegółowe informacje o działalności i zbiorach można znaleźć na stronie internetowej oraz profilu Facebook Biblioteki Austriackiej WBP Opole lub pod nr. 77 47 47 085. ©©

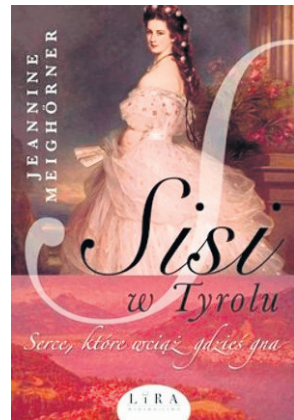
Nowości z różnych dziedzin



Z wypożyczalni

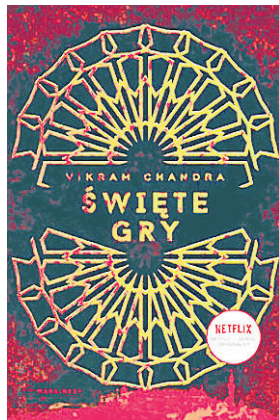
Odkrywanie tajemnic, świat mafijnych rozgrywek w indyjskim klimacie oraz powieść historyczno-obyczajowa, oto co przygotowaliśmy dla naszych czytelników.

Pierwsza z propozycji to „Szkola życia” Nicolasa Vaniera. Autor bestselleru „Bella i Sebastian” w swojej nowej powieści opisuje losy chłopca o imieniu Paul. Główny bohater, nie znający innego świata niż krajobraz paryskich przedmieść, gdzie się wychował, zostaje przeniesiony do wiejskiej posiadłości. Od-



krywa okolicę i nawiązuje przyjaźń z jednym z jej mieszkańców. Każdy dzień staje się fascynującą przygodą. Podczas jednej z nich Paul odnajduje klucz do rozwiązania tajemnicy swojego pochodzenia. Niezwykła opowieść o rodzinnych więzach, miłości, oddaniu i prawdziwej przyjaźni.

Kolejna książka to „Sisi w Tyrolu”. Jeannine Meighorner przedstawia historię Elżbiety Bawarskiej - cesarzowej Austrii, zwanej Sisi. Patrzy na swoją bohaterkę oczami mieszkańców Innsbrucku. Dusząca się w ramach dworskiej etykiety monarchini, kiedy tylko mogła opuszczała pałac



w Wiedniu i udawała się właśnie do tego regionu. Tyrolczyki ją uwielbiali, a ona tylko tam czuła się wolna. Pasjonująca lektura o austriackiej władczyni nazywanej habsburską celebrytką.

„Święte gry” - thriller, okrzyknięty hinduską wersją „Ojca chrzestnego”. Vikram Chandra nakreśla obraz cynicznego policjanta, bez perspektyw zawodowego rozwoju. Kiedy dowiaduje się, że w mieście przebywa jeden z najbardziej nieuchwytnych przywódców mafijnego półświatka, podejmuje działanie. Wielowątkowa opowieść osadzona w realiach i krajobrazie Indii.



Czym jest drabinka słowna, albo czym rządzi się anagram? Jedenastoletnia Elizabeth uwielbia łamigłówki. Podczas ferii wyjeżdża do pensjonatu o nic jej nie mówiącej nazwie. W powieści pod tym właśnie tytułem - „Hotel Winterhouse” Ben Guterson przedstawia gości domu oraz magiczną książkę znaną przez Elizabeth w bibliotece. Czy rozwiązanie zagadek w niej zawartych pomoże dziewczynce odkryć tajemnicę hotelu? Ciekawa pozycja, nie tylko dla młodzieży. Jej kontynuację stanowi tytuł „Sekrety Hotelu Winterhouse”.

©©

Wystawa w Galerii WuBePe

Wydarzenie

Galeria WuBePe (ul. Piastowska 20) jest już otwarta, a w niej - nowa ekspozycja prezentująca fotografie Fryderyka Kremsera.

Urodzony w 1930 roku w śląskiej rodzinie w niemieckim Bytomiu, wychowany w Koźlu, po wojnie swoje losy związał z Polską, m.in. uczestniczył w budowie Nowej Huty i szczyńskiej stoczni. Na stałe osiadł w Opolu, zasłynął jako społecznik, animator życia kulturalnego, propagator turystyki i krajoznawstwa, dziennikarz, rzecznik ochrony zabytków, propagator polsko-niemieckiego pojednania oraz „odkrywcą” Josepha von Eichendorffa, Thomasa Myrtka i Maxa Glauera.

Pasję do fotografowania odkrył już po wojnie, gdy terminował w kozielskim zakładzie fotograficznym u Ottona Liebecka-Libczyńskiego, Żyda z Rybnika, absolwenta wiedeńskiej ASP. Swoje własne zdjęcia Kremser pokazał szerszej publiczności dopiero w 1957 roku na wystawie

zbiorowej w Opolu. Od tego momentu miał ponad 80 indywidualnych wystaw fotografii. Impionująca była różnorodność tematyczna jego prac - krajobrazy i zabytki Śląska Opolskiego, sceny z codziennego życia miast, miasteczek i wsi, portrety ludzi ciężko pracujących na roli, jak i gwiazd oraz „gwiazdeczek” opolskich festiwali. Fotograf otrzymał wiele nagród za swoje artystyczne dokonania, a najbardziej prestiżowym wyróżnieniem było nadanie mu w 1970 roku tytułu „Artysty Międzynarodowej Federacji Sztuki Fotograficznej”. Zmarł nagle w 1995 r.

Na wystawę składają się kolekcje fotografii Fryderyka Kremsera pochodzące ze zbiorów WBP: „Festiwale opolskie”, „Góra św. Anny” oraz „Dotknąć spojrzeniem - fotografia artystyczna”. Uzupełnieniem ekspozycji jest wystawa „Potop”, będąca autorskim przetworzeniem zdjęć Fryderyka Kremsera, dokonanych przez jego syna Waldemara. Wystawę można oglądać do 30 czerwca. ©©

WBP podczas pandemii

Tak było

12 marca, ze względu na zagrożenie epidemiologiczne, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu oraz wszystkie jej oddziały zostały zamknięte dla czytelników, a wszystkie imprezy organizowane przez bibliotekę odwołane.

Jednak przez cały czas zamknięcia biblioteki byliśmy z Państwem w kontakcie wirtualnym. Umożliwiliśmy (i wciąż umożliwiamy) korzystanie z baz e-książek: Legimi, IBUK Libra i EBSCO, polecaliśmy zasoby Opolskiej Biblioteki Cyfrowej (obc.opole.pl). Do sieci przeniesiliśmy Tydzień Bibliotek.

Zachęcaliśmy także Państwa, by na bieżąco śledzić naszą

stronę internetową (wbp.opole.pl) i profil WBP na Facebooku (https://www.facebook.com/wbpopole), gdzie pojawiały się aktualne informacje, komunikaty oraz wiele linków do wirtualnych wydarzeń kulturalnych, spotkań autorskich z literatami, nagrań spektakli teatralnych, audycji, filmów i koncertów, które można obejrzeć online, a także darmowych publikacji, wizyt w muzeach, gier, konkursów, zabaw, lekcji i wielu innych. Dzięki temu mogli Państwo być bliżej świata kultury i sztuki i - co dla nas najważniejsze - bliżej literatury, nie wychodząc z domu. Z przyjemnością informujemy, że z tej ogromnej oferty wciąż można skorzystać, odwiedzając nas w Internecie, wszystkie te propozycje cały czas są dostępne. ©©

Co wydaje Stacja Małej Poligrafii

Wydawnictwa WBP

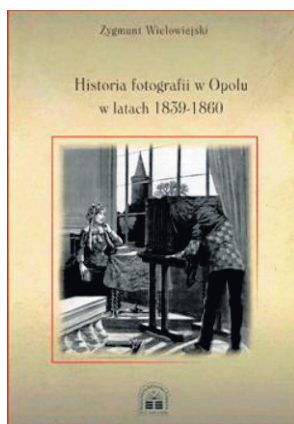
Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu od wielu lat prowadzi działalność wydawniczą, dzięki utworzonej w 1974 roku Stacji Małej Poligrafii.

Sprawując opiekę merytoryczną nad innymi bibliotekami w regionie, wydaje informatory, poradniki i inne publikacje ułatwiające pracę bibliotekarzom, koncentrując się na popularyzacji regionu.

WBP posiada obecnie największy księgozbiór regionalny o Śląsku Opolskim, również działalność wydawniczą biblioteki w dużej mierze skupia się na tym obszarze zainteresowań. WBP publikuje reprinty druków związanych ze Śląskiem Opolskim, prace literackie, jak również historyczne opracowania dotyczące Opolszczyzny. Corocznie wydawane są bibliografie powiatu opolskiego.

Ostatnio wydaną publikacją jest „Historia fotografii w Opolu w latach 1839-1860” autorstwa Zygmunta Wielowiejskiego.

Książka upamiętnia, przypadającą w 2019 roku, 180. rocznicę wynaleźnia



fotografii. Poznajemy wynalazek dagerotypu, jego doskonalenie, a przede wszystkim sylwetki i działalność dagerotypistów i fotografów w Opolu. Liczne fotografie i ilustracje przybliżają ewolucję tego przełomowego wynalazku. Ponadto w ofercie wydawniczej znajdują się rów-



niez inne ciekawe publikacje, jak chociażby pięknie wydany album „Śląsk Opolski na pocztówce litograficznej” - katalog wystawy ze zbiorów Bogusława Szybkowskiego i Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu, a także tomiki poezji opolskich autorów („Ważniejsze” Karoliny Turkiewicz-Suchanowskiej, „Z pogorzeliśka” Jana Goczoła, „Kapsuła niepowrotu” oraz „Księga Kokoleta” Harrego Dudy).

Wiedzę na temat twórczości Opolan poszerzają informatory biobibliograficzne „Poci osobni i Pisarze opolscy. Członkowie

Związku Literatów”, wydane w serii Wokół Opolskiej Literatury. Sylwetkom poszczególnych literatów naszego regionu poświęcona jest seria wydawnicza „Portrety pisarzy opolskich” (tu znajdziemy szkice o twórczości Zbyszko Bednorza, Jana Goczoła, Jakuba Kani, Kazimierza Kowalskiego i Tadeusza Soroczyńskiego).

Zainteresowanych ofertą wydawniczą Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu odsyłamy na stronę internetową biblioteki. W sprawie zakupu publikacji będzie można kontaktować się z Działem Informacji i Bibliografii WBP (po jego otwarciu). ©©

